

Grzegorz Fijałkowski na swoich grafikach dokumentuje architekturę Legnicy

Tańcuje z igłą

Swoje dwie pasje – zamiłowanie do rodzinnego miasta i grafikę – połączył w jedną całość. W efekcie w pracowni Grzegorza Fijałkowskiego powstają grafiki w technice suchej igły ilustrujące architektoniczne perły i urokliwe miejsca Legnicy.



FOT. KAROL WĘGLEWSKI

Bartłomiej Rodak

Kiedy pracuje, nie liczy czasu. Nad jedną matrycą potrafi spędzić nawet tydzień. Niezbędna jest tu precyzja i cierpliwość, bo rysunek stalową igłą trzeba wyryć na wypolerowanej miedzianej blaszce. Najmniejszy błąd ryłca może zepsuć cały efekt.

– Uwieczniam architekturę miejską głównie na podstawie przedwojennych kart pocztowych, ale korzystam też ze zdjęć powojennych – zdradza grafik. – Szczególną przyjemność sprawia mi pokazanie tego, czego już nie ma, a więc całego wyburzonego śródmieścia. Ciągłe szukam nowych widoków, ostatnio – ujęć Młynówki.

Grzegorz Fijałkowski od ponad 20 lat pracuje jako plastyk w legnickim Ośrodku Sportu i Rekreacji. Malarstwo, jak sam mówi, jest jego pasją od 32 lat, grafika – od 13. Te zainteresowania korzeniami sięgają jeszcze szkoły podstawowej, kiedy to pozazdrościł koledze talentu plastycznego. Wiedzę i umiejętności zdobywał przez 10 lat na zajęciach plastycznych w LCK-u, pod okiem Teresy Jarzębowskiej czy Edwarda Mirowskiego.

Z biegiem lat zmieniały się ulubione techniki artysty. Przez oleje, akryle, akwarele, gwasze czy farby plakatowe, przyszedł czas na grafikę, także tę malowaną ręcznie piórkiem.

Tematycznie poza Legnicą pociągają go także architektura starożytna i renesansowa, co dał wyraz w licznych przedstawieniach Rzymu, Wenecji czy Aten. Jak twierdzi, dobre fotograficzne ujęcie to połowa sukcesu, ale podróże ze sztalugą w plener także nie są mu obce.

– Sporo fotografuję, oczywiście pod kątem późniejszego przeniesienia kadru na papier, ale kiedy nie mam czasu, a potrzebne mi jakieś ujęcie, składam zamówienie i wysyłam syna w teren – śmieje się Fijałkowski.

W 2007 roku w legnickiej PWSZ zorganizowano wystawę jego prac pt. „Legnica w grafice”. Przedstawiono tam głównie grafiki piórkami, bo z

technikami miedziorytniczymi artysta dopiero eksperymentował. W połowie lat 80. olejnym obrazem kościoła mariackiego wygrał konkurs na zabytki Legnicy. Wziął też udział w zbiorowej wystawie ogólnopolskiej. Obecnie artysta przygotowuje kolejną ekspozycję, ale szczegółów nie chce jeszcze zdradzić. Poprzeczkę stawia wysoko.

– Jestem realistą perfekcjonistą i może przez to jestem bardzo dociekliwy w kreście. Chciałbym dojść do graficznych umiejętności Rembrandta czy Dürera. Moje prace trzeba oglądać z bliska, wtedy widać każdy szczegół, a to jest dla mnie istotne – mówi.

Jako wielki miłośnik i praktyk sztuki nigdy nie daje za wygraną. Nawet kiedy był w armii, namalował tam aż 37 obrazów. Ale poza wojskiem jego obrazy powstały też na zamówienie wielu kościołów. Na pytanie o ilość prac na koncie Fijałkowski mówi, że zliczył je w 1985 roku i wyszło około 300. Dziś jest ich kilka tysięcy. W mieszkaniu grafika ściany pękają w szwach. Zdobi je bowiem aż 150 prac, z których wszystkie eksponowane są w starych ramach kupowanych przez autora na giełdach staroci, a następnie własnoręcznie odnawianych.

Fijałkowski ma już swoich stałych klientów. Jego prace zdobią m.in. ściany restauracji „Tivoli”, ale też wielu mieszkań czy instytucji. Niedługo dostępne będą w kanto- rze dzieł sztuki przy Legnickiej Galerii Sztuki.



Sucha igła (suchoryt)

Technika graficzna druku wklęsłego. Polega na wykonaniu rysunku igłą stalową bezpośrednio na gładkiej, wypolerowanej powierzchni płyty. Igła łąbi w metalu bruzdy, a rozcięty metal formuje po obu brzegach rodzaj wiórków, które przy odbijaniu obok wrytych kresek zatrzymują farbę drukarską, dając w odbicie miękkie tony o aksamitnej czerni. W ten sposób uzyskać można około 30 odbitek, jednak najbardziej cenione są pierwsze sztuki, gdyż każda kolejna odbitka pod wpływem prasy ulega rozgnieceniu wiórek i zatraca miękkie tony czarne.

LEGNICKI, CHARYTATYWNY BAL MASKOWY!!!



21 LUTY 2009
GODZ. 20 00
RESTAURACJA
KSIĄŻĘCA



Zapraszamy wszystkich do wspólnej zabawy
– zyski z Balu zostaną przekazane na dofinansowanie
LEGNICKIEGO ODDZIAŁU OPIEKI PALIATYWNEJ

Bilety w cenie 350 zł od pary
do nabycia w RESTAURACJI KSIĄŻĘCEJ (ul. Pocztowa)

Współorganizator: STOWARZYSZENIE „BABINIEC”
Organizator:



Obowiązuje przebranie karnawałowe - na miejscu będzie można zakupić Maski

TEL. 514 859 211, 605 130 664